



TYGODNIK SALWATORSKI

26.08.2018 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 34 (1235) ● Rok 25

DUCH, KTÓRY UMACNIA MIŁOŚĆ



rys. J. Pulchry

Klasztor Sióstr Norbertanek na Zwierzyńcu

**NUMER
SPECJALNY**

W numerze:

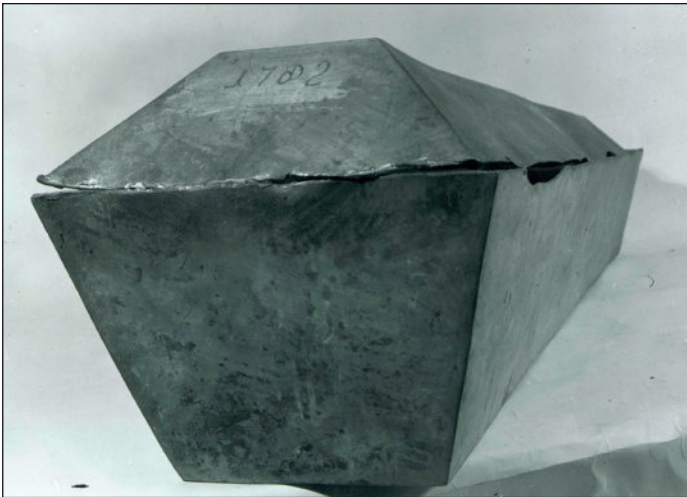
- *Pamiętki po bł. Bronisławie • Święty Augustyn i Augustianie •*
- *Sanktuarium Matki Bożej Świętolipskiej •*



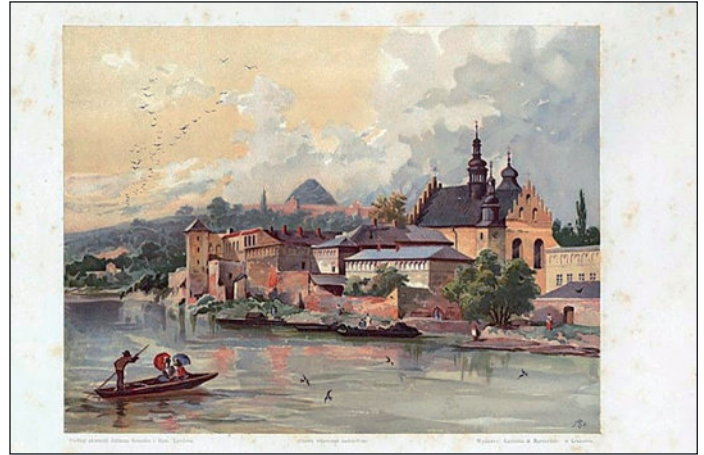
Wspólnota Sióstr Norbertanek, pocz. XXI w., fot Adam Bujak, ANZ



Relikwiarz główki bł. Bronisławy z 1840 r. przechowywany w chorze zakonnym, fot. ANZ



Trumienka cynowa z 1782, Archiwum Klasztoru SS Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie, fot. ANZ



Widok klasztoru norbertanek w serii Klejnoty miasta Krakowa podług oryginalnych akwarel Juliusza Kossaka i Stanisława Tondosa, 1886 r., zb. Piotra Stefaniaka



Klasztor Panien Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie fragment obrazu z XVII w. z klasztoru, fot ANZ



Trumienka zielona, Archiwum Klasztoru SS Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie, fot. ANZ



Obraz ze sceną znalezienia trumienki oraz wypędzenia złego ducha podczas egzorcyzmów z przywołaniem bł. Bronisławy, klasztor PP Norbertanek na Zwierzyńcu, fot. ANZ

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

ks. Tomasz Gędłek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Dorota Jasińska, Felicja Niedzielska
Barbara i Andrzej Skrzyńscy,

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
administruje Roman Topór-Mądry
współpraca: Michał Topór-Mądry

*Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.
Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.
Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynny
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Mikołaj[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Marcin[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Mikołaj, ks. Marcin, ks. Tomasz	nieczynny

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:
6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;
od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty i Judyty:

11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:
6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60
Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.
30 1020 2892 0000 5402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Przekazujemy w Wasze ręce numer specjalny. Specjalny, bo w rozpoczynającym się dziś tygodniu wspominać będziemy świętych i błogosławionych, związanych z naszą świątynią, a szczególnie Błogosławioną Bronisławę.

We wtorek przypada wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła, jednego z dwu Patronów naszej świątyni. Jemu przypisywana jest pierwsza na Zachodzie Reguła życia zakonnego, mocno zakorzeniona w Biblii. Świadczenie życia wspólnotowego na wzór pierwszych chrześcijan, opisanego w Dziejach Apostolskich, to pierwszy i najważniejszy cel, jaki św. Augustyn stawia swoim braciom i siostram.

Reguła Św. Augustyna ma stosunkowo małą objętość stanowiąc bardzo podstawowy, najogólniejszy zrzęb zasad, gdzie tylko nieliczne kwestie są dokładnie uregulowane. Celem wspólnoty zakonnej jest życie wspólne ukierunkowane na Boga. Jak głosi legenda przedstawiona na obrazie w naszej świątyni: Święty Augustyn przekazał ją Świętemu Norbertowi. Według jej postanowień żyją siostry norbertanki.

Reguła rozpoczyna się od słów: „*Najmilsze Siostry, nade wszystko miłujcie Boga, a następnie bliźniego, ponieważ są to najważniejsze przykazania, które zostały nam dane.*”

Dalej prosto i jasno podane są zasady życia zakonnego: „*Gdy psalmami i hymnami modlicie się do Boga, niech w sercu będzie rozważane to, co głośno jest wypowiedzane.*”, lub „*Jeżeli ktoś obraził drugiego obelgą lub złorzeczeniem, czy też zarzucając mu przestępstwo, niech pamięta, by możliwie prędko postarać się naprawić to, co uczynił, a ten, który został obrażony – aby przebaczyć bez roztrząsania sprawy*”.

„*To właśnie w regule Świętego Augustyna upatrywał nasz Ojciec, Święty Norbert najlepsze urzeczywistnienie apostolskiego sposobu życia oraz ideału bratniej miłości pierwotnej wspólnoty Kościoła, powiązanego życiem w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie*”, piszą siostry norbertanki z Imbramowic.

O św. Augustynie pisze w tygodniku o. Marek Donaj, proboszcz Parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Krakowie.

W sobotę 1 września przypada wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy, norbertanki. Bogaty program rozpoczętych już uroczystości ku Jej czci zamieszczamy na ostatniej stronie. Zapraszamy i zachęcamy czytelników do udziału w Triduum i nabożeństwach w Kaplicy pod Kopcem.

O pamiątkach materialnych związanych z Jej postacią, zgromadzonych w naszym kościele i klasztorze pisze pan Piotr Stefaniak, historyk i dziennikarz. Niektóre z nich przedstawiamy na drugiej stronie Tygodnika.

Kontynuujemy także relacje z parafialnej pielgrzymki do sanktuariów maryjnych w pięknym opisie Sanktuarium Matki Bożej Świętolipskiej, autorstwa pani Anny Nowińskiej.

Na kolorowych stronach okładki znajdziecie, Drodzy Czytelnicy, zdjęcia, pokazujące urodę tego miejsca.

Nie zabrakło w tym numerze miejsca na stałe informacje krakowskie i parafialne.

Zapraszamy do lektury i wspólnych modlitw.

**Redaktorzy prowadzący
Barbara i Andrzej Skrzyńscy**

Kolorową okładkę ufundowali Państwo B. i A. Skrzyńscy

UROCZYŚĆ MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ (J 2, 1-11)

W Uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej jesteśmy świadkami wesela w Kanie Galilejskiej i pewnego kryzysu, którego znakiem jest brak wina. Fakt, że zabrakło tego napoju na weselu skazywał państwa młodych na niebywałą kompromitację z punktu widzenia zasad weselnego *savoir-vivre'u*. Z drugiej strony nie była to przecież sprawa życia i śmierci. Matka Boża zauważa tę sytuację i wstawia się za młodymi u Jezusa. Taką ją zapamiętajmy – jako orędowniczkę u Boga w sprawach rozmaitej wagi.

ks. Tomasz Gędek

Przesławna Patronka miasta Krakowa błogosławiona Bronisława w świetle źródeł i pamiątek (fragmenty)

In memoriam

wdzięcznej pamięci s. Bronisławy Weroniki Stanisławy OPræm,
norbertanki zwierzynieckiej
-autor

W duchowej, kulturowej i etnograficznej tkance Krakowa bł. Bronisława, trzynastowieczna norbertanka zwierzyniecka, zajmuje eksponowaną pozycję. Jej niepamiętnych czasów sięgający kult ciągle jest żywy wśród krakowian i od co najmniej XVII w. ogniskuje się w klasztornej kościele św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna na Zwierzyńcu. ...

Źródła dotyczące bł. Bronisławy są dwa, mianowicie: nekrolog norbertanów wrocławskiego opactwa św. Wincentego (*Liber mortuorum monasterii Sancti Vincentii Ordinis Praemonstratensis*) i napisany przez Stanisława, lektora krakowskich dominikanów żywot św. Janka (*De vita et miraculis sancti Iacchonis ordinis fratrum praedicatorum, auctore Stanislao lectore eiusdem ordinis*). ...

Materiałnych pamiątek jest więcej. Należą one do sfery związanej z wielowiekowym kultem Bronisławy. Są to przede wszystkim relikwie: kości bł. Bronisławy, które znajdują się w klasztorze sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu. ...



Ołtarz MB Chórowej w chórze zakonnym, fot. sprzed 1939 r., fot. ANZ

Pamiętki: dwie trumienki z XVII w.

Pierwszymi materialnymi pamiątkami związanymi z osobą bł. Bronisławy w klasztorze zwierzynieckim są dwie trumienki, w których złożono w 1604 r. uznane za relikwie bł. Bronisławy odnalezione szczątki ludzkie. Nieco przypadkowe ich znalezienie podczas wyburzania ściany wschodniej prezbiterium kościoła spowodowało pilną konieczność pochówku. Znalezione kości znajdowały się powyżej posadzki, co sugerowało, że należały do kogoś ważnego, a nawet otaczanego czcią. Wraz z epizodem, że pszczeli rój bronił dostępu do nich, orzeczono, że należały bezwątpienia do bł. Bronisławy. Ówczesna świętobliwa ksieni, Dorota Kątska, która szczególniejszym kultem otaczała Matkę Boską Bolesną, poleciła w sposób dość spieszny wykonanie specjalnych trumien, aby znalezione szczątki godziwie pochować. W tym celu wykonano trumienkę dębową kryjącą relikwie oraz drugą, cynową, do której złożono pierwszą. Obie trumienki znajdują się od 1840 r. w archiwum klasztoru sióstr norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu.

Trumna cynowa posiada wyrytą datę roczną: 1782. Jest ona wykonana wedle obowiązującej w drugiej połowie XVIII w. mody: skrzynia składa się z dna posiadającego węższy bok od strony stóp osoby w niej spoczywającej i drugi szerszy na wysokości głowy. W przekroju poprzecznym po nałożeniu wieka ma kształt trapezu. Ponieważ w momencie pogrzebu miała kryć wewnątrz kolejną trumnę, drewnianą, nie posiada żadnych elementów zdobniczych.

Trumienka drewniana, zwana zieloną z powodu tła malarskiego, wymiarami pasuje do trumienki cynowej, gdyż w zamierzeniu kryła się w jej wnętrzu. Tak, jak trumienka cynowa jest stosunkowo niewielkich rozmiarów, tak że mogłaby mieć nawet charakter relikwiarza, mimo że pełniła funkcję sepulkralną. Swym kształtem podobna jest do trumien wykonywanych w początku XVII w. Prawdopodobnie z uwagi na konieczność rychłego pochówku została wykonana w pośpiechu, na co wskazuje malarstwo bez podkładu z dekoracją wykonaną jakby naprędce. Dobór tematyki malarskiej na trumnie oraz wskazanie wzorów formalnych wolno przypisać ksieni Dorocie Kątskiej. Była wszak ona nie tylko genialną gospodynią, ale też zakonnicą o głębokiej refleksji religijnej. Idee więc i program ikonograficzny zielonej trumienki korelują z duchową sylwetką ksieni Doroty, która mając głęboką część do bł. Bronisławy, a także zapewne i jej towarzyszkę Judyty, zdecydowała się na program trzyetapowy umieszczony na dolnej części trumienki i poświęcony życiu Jezusa Chrystusa, który został umieszczony na dłuższych bokach trumny. Pierwszy i drugi etap skupia się na ziemskim życiu Jezusa, który najpierw jako dziecko pomaga Maryi w pracy, przy nawijaniu na kłębek nici z pasma, a następnie upada pod

ciężarem krzyża w drodze na Golgotę. Za przywiązaniem łańcuchami do słupa Chrystusem postępuje oddział żołnierzy, są także obecne trzy niewiasty. W trzecim etapie – działania po zmartwychwstaniu: triumfujący Zbawiciel okryty czerwonym płaszczem i krzyżem w lewej ręce wręcza klucze św. Piotrowi. Z drugiej strony Chrystusa stoi św. Paweł.

Na wieku umieszczona jest Matka Boża, orędowniczka i opiekunka. Taką bardzo czciła ksieni Dorota Kątska. Maryi towarzyszą dwie klęczące zwierzyńskie norbertanki, bezsprzecznie jedną z nich jest bł. Bronisława a drugą jej towarzyszką, świętobliwa Judyta Krakowianka (zm. 1255 r.). Co ciekawe przy datowaniu trumienki, obie kanoniczki są ubrane w habit, którego sposób upięcia welonu i kształt zawicia wskazują na okres sprzed zmiany stroju za ksieni Petroneli Poniatowskiej, zarządzającej konwentem w latach 1756-1769. Takie przedstawienie niesie ze sobą ideę bardzo popularną w okresie tuż po Soborze Trydenckim, odwołującą się do otwarcia śmiertelnym drogi do życia wiecznego przez śmierć Jezusa na krzyżu i do dwustopniowego pośrednictwa na tej drodze. Na niższym stopniu (gradusie) znajdują się dwie świętobliwe zakonnice, a na stopniu wyższym Maryja pogromczyń szatana, który wije się u Jej stóp.

Najmniejsza strona trumny posiada napis IHS, z tym, że na literze H umieszczono krzyżyk, a obok goździk. Sama trumna z zewnątrz i w środku posiada barwną polichromię bez podkładu. Na stronie zewnętrznej na ciemnozielonym tle z delikatną czerwoną obwódką wokół każdej ze ścian trumny umieszczono przedstawienia figuralne wśród roślinności. Widzimy tam przestylistowane bławatki bądź goździki, tulipany i kwiaty o pięciu kolistych szeroko rozłożonych płatkach i krótkich ulistnionych łodyżkach.

Wnętrze trumienki również pokrywa malatura bez podkładu. Dno ma jednolitą ciemnoczerwoną barwę z lekkim odcieniem szarości, natomiast ścianki i wieko ozdobiono położonymi na niebieskim tle kwiatkami o pięciu płatkach (wyglądają jakby były odbite ze stempli) w kolorach: czerwonym, białym i turkusowo zielonym. Dekoracja trumny potraktowana jest z jednej strony kaligraficznie, a z drugiej malarsko. Szablonowo zarysowane kwiaty są cieniowane na sposób naiwny bielą lub zielenią, a przedstawienia figuralne są, mimo dążenia do malarskości, zapewne wycięte z papieru i naklejone na kwiatowy ornament.

Zielona trumienka została wykonana w lokalnym warsztacie i na sposób naiwny. Jej uproszczona forma i faktura malarska, jak i przesłanie ideowe przedstawień figuralnych oraz ornamentyki roślinnej wskazują na to, że twórca wpisywał się w tradycję końca XVI i początku XVII w.

Trumna cynowa w 1604 r. kryła drugą, tzw. zieloną, wykonaną z drewna dębowego i złożona została do niszy w murze kościoła przy ołtarzu św. Anny. Stamtąd została wydobyta podczas remontu kościoła w 1782 r. Do cynowej trumienki dodano tabliczkę z datą 1782 r. i całość zamurowano ponownie. Dopiero w 1840 r. w związku z beatyfikacją bł. Bronisławy grób otwarto ponownie, wydobyto obie trumienki i wyjęto z nich relikwie błogosławionej. Od tego momentu trumienki znalazły swe miejsce w archiwum klasztornym. Są one lokalnym przykładem trumien z początku XVII w., które malarsko odwołują się jeszcze do motywów renesansowych, a nawet gotyckich. W pełni jednak wpisują się w ideowe treści, które niosło odrodzenie Kościoła doby potrydenckiej, a które znalazło swe odbicie w sztuce sepulkralnej. Obie trumienki z klasztoru norbertanek zwierzyńskich są przykładem pochówku *nie nazbyt ubogiego*, z jednej strony klasztornego, a z drugiej szlacheckiego, a przede wszystkim mającego na celu całą rzeczywistość związaną z rodzącym się kultem bł. Bronisławy, kryjąc jej relikwie stały się jego punktem centralnym. ...

Źródła pisane i historyczne pamiętki po bł. Bronisławie stanowią bazę, na której opiera się cała spuścizna hagiograficzna oraz współczesne spojrzenie na osobę przesławnej patronki Miasta Krakowa ze zwierzyńskiego konwentu Panien Norbertanek. Co ciekawe, to współcześnie tylko w dwóch żeńskich konwentach polskich pielęgnowana jest tradycja o żyjących w nim zakonnicach, które doczekały się chwały ołtarzy. Jednym z nich są właśnie norbertanki zwierzyńskie, a drugie to klaryski sądeckie. Zachodzi także pewna paralela, gdy idzie o całą sferę związaną z relikwiami. Tak na Zwierzyńcu są: trumienka, relikwia główki, relikwia ząbka bł. Bronisławy, a u klarysek w Starym Sączu: trumienka, relikwia główki, relikwia rączki i małe partykuły w relikwiarzach św. Kingi. Istnieje też wielkie podobieństwo w sposobie oddawania czci zarówno Bronisławie, jak Kindze, zwłaszcza na przestrzeni od XVII w. do dnia dzisiejszego. ...

Piotr Stefaniak

Św. Augustyn, Augustiańska Duchowość, Augustianie

We wtorek 28 sierpnia przypada wspomnienie św. Augustyna, który, wraz ze św. Janem Chryzostosem, jest patronem naszej świątyni.

O Świętym filozofie, teologu, ojcu i doktorze Kościoła, o augustianach i krakowskim klasztorze pisze o. **Marek Donaj** - OSA, proboszcz Parafia p.w. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Krakowie, kapelan w II Katedrze Chorób Wewnętrznych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie.

Św. Augustyn, Augustiańska Duchowość, Augustianie

Św. Augustyn (354 – 430) należy do postaci, wobec których trudno przejść obojętnie – przyznaje w swych *Dziejach europejskiej filozofii klasycznej* filozof tomista, Stefan Świeżawski – [Jego doktryna] zaważyła potężnie na potomności, jej cień pada na całość myśli chrześcijańskiej, na każdy prąd umysłowy.

- Pisał dla przyszłości – mówią historycy filozofii, wspominając zarówno jego ogromny wpływ na myśl średniowieczną, filozofię późniejszą, także współczesną, jak i teoretyczne inspi-

racje, których dostarczył Kościołowi. Dał natchnienie dla wielu soborów ekumenicznych, co znajduje swe odbicie w dokumentach soborowej nauki, a jego autorytet w wielu kwestiach dogmatycznych jest niekwestionowany. Dzieła św. Augustyna do dziś są cytowane i komentowane przez papieży, szczególnie przez Papieża Benedykta XVI, dla którego jest duchowym przewodnikiem.

Wnikliwość filozoficzna i teologiczna św. Augustyna jest cenna zarówno dla uczonych jak i wszystkich poszukujących Boga w swoim życiu. Najbardziej pociągające dla jednych i drugich wydaje się jednak być własne doświadczenie Augustyna i sposób jego wykorzystania na drodze do poznania siebie i Boga, jak wyraził to najszczerzej w *Wyznaniach*, niewątpliwie najbardziej osobistym dziele klasyki światowej.

Drogę do poszukiwania ostatecznej prawdy widział w człowieku i jego zmaganiach. - Nie wychodź na świat, wróć do siebie samego: we wnętrzu człowieka mieszka prawda – pisał ponad 1500 lat temu w północnej Afryce. Dziś nazwalibyśmy

to drogą samopoznania i introspekcji. W jednym z fragmentów *Wyznań* mówi, że ludzie zachwycają się pięknem przyrody, górami, morzami i gwiazdami, a mijają się bez spojrzenia na siebie. Św. Augustyn nie pozwał jednak, byśmy zapominali, że ta głębia tajemnicy i piękna w nas jest darem Stwórcy. „*Wszystkie rzeczy są piękne, bo Ty Panie je stworzyłeś, ale Ty, któryś uczynił to wszystko, jesteś niewyrażalnie piękniejszy*”.

Reguła duchowego Ojca zakonu, Św. Augustyna, według której żyją augustianie zaczyna się od słów: „*Przed wszystkim bracia najmiłsi kochajcie Boga, następnie bliźniego, gdyż szczególnie te przykazania zostały nam dane...*”, zaś istota życia augustiańskiego wyraża się w ideale jakim jest wspólnota, opisana w *Dziejach Apostolskich*: „*Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je i przynosili pieniądze (uzyskane) ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby*”. (DZ. 4, 32-35)

Wzór ten stanowił inspirację do stworzenia w 397 r. przez św. Augustyna pierwszej na Zachodzie Europy Reguły życia zakonnego. Sformułował w niej zasady dla pierwszych wspólnot. Krótka i głęboka w treści Reguła była i jest podstawą do tworzenia i funkcjonowania wielu wspólnot zakonnych w ciągu 1600 lat.

Podstawową ideą życia we wspólnocie według św. Augustyna jest wzajemna miłość. Według jego Reguły wspólnota bez miłości do Chrystusa i miłości wzajemnej traci sens istnienia.

Potrzeba stworzenia wspólnoty zrodziła się u św. Augustyna jeszcze przed nawróceniem, w latach jego młodości. Augustyn zawsze bliski ludziom, otoczony gronem przyjaciół uważany był za człowieka o wielkim sercu i osobowości. Obserwując życie, które każdego dnia niosło ze sobą wiele trosk i zmartwień rozmyślał o stworzeniu związku opartego na wspólnych dobrach, wzajemnym poszanowaniu i miłości. Mówi o tym w *Wyznaniach VI. 14*.

Głębokie studia nad Pismem Świętym pozwoliły mu zrozumieć, że miłość do bliźnich jest jedyną drogą mogącą połączyć ludzi we wspólnotę. „*Oto jak dobrze i jak przyjemnie, gdy bracia mieszkają razem. (Ps 133). Jednym sercem i jednym duchem skierowani ku Bogu*”. (Kaz. Ps. 133).

Elementem odróżniającym koncepcję życia wspólnotowego św. Augustyna od innych sposobów życia jest to, iż widział on wspólnotę ukierunkowaną na Boga jako cel, a nie jako funkcję w służbie dla innych. *Nie chcę być zbawiony bez was*, mawiał. Wspólne przeżywanie spotkania z Chrystusem we Mszy Świętej, wspólna modlitwa brewiarzowa to „*misterium jedności i pokoju*”.

Zgodnie z Regułą Augustyna każdy powinien otrzymać to, co jest mu potrzebne. Tak jak charaktery są różne tak i potrzeby każdego człowieka są różne. Dlatego do duchowości augustiańskiej bardziej pasują określenia wspólnota dóbr lub prostota życia niż ubóstwo w klasycznym tego słowa znaczeniu.

Mówiąc o życiu we wspólnocie nie możemy zapomnieć o tak istotnych sprawach jak modlitwa i kontemplacja; „*kiedy modlicie się psalmami i pieśniami, słowa, które wypowiadają wasze usta powinny być żywe w waszym sercu*” (Reguła II, 3)



Ołtarz główny w kościele św. Katarzyny, po bokach obrazu figury św. Augustyna i Tomasza z Villanova.

Wówczas modlitwa jest pełna, gdyż teoria odpowiada praktyce, a idea życia odpowiada rzeczywistości.

W sposób szczególny zaznacza się w zakonie cześć dla Matki Bożej, która wyrażana jest w kulcie Matki Bożej Pocieszenia i Matki Bożej Dobrej Rady. W Polsce kult ten skupia się wokół cudownego obrazu Madonny, namalowanego na ścianie krużganków kościoła św. Katarzyny.

Istotną rolę w duchowości odgrywa kult świętych zakonu, przede wszystkim św. św. Augustyna i Moniki. Zakon wydał piętnastu świętych i ponad stu błogosławionych, wśród nich patronkę od spraw trudnych i niemożliwych - św. Ritę z Cascia, najbardziej dziś popularną świętą augustiańską.

W 1985 roku, Papież Jan Paweł II zwrócił się do Braci Augustianów następującymi słowami: „*Zachęcam szczególnie synów wielkiego Świętego, aby fascynacja świętym Augustynem była zawsze żywa i atrakcyjna dla współczesnego społeczeństwa. Jest to wspaniała idea, która musi rozpaścić entuzjazm, ponieważ wiedza o jego życiu budzi pragnienie Boga i fascynację Chrystusem. Budzi Miłość i Mądrość i Prawdę, potrzebę łaski, modlitwy i cnót oraz miłości braterskiej i tęsknotę za błogosławioną Wiecznością*”.

Ważnym elementem życia zakonnego jest nieustanna formacja, która rozpoczyna się dwuletnim postuletem, połączonym ze studiami filozoficzno-teologicznymi. Następnie kandydat odbywa roczny nowicjat, zakończony złożeniem ślubów czasowych. W tym momencie otrzymuje czarny habit z kapturem, przepasany długim skórzanym czarnym paskiem z lewej strony. Bracia pragnący przyjąć święcenia kapłańskie studiują teologię, a kandydaci na braci zakonnych kontynuują studia teologiczne lub doksztalcają się na kursach zawodowych. W całym okresie formacji wszyscy biorą udział w praktykach duszpasterskich oraz pobierają naukę języków obcych. Ścisły okres formacji kończy się złożeniem ślubów wieczystych w formie publicznej.

Zakon augustianów rozsiany jest po całym świecie. Prowadzi szkoły i uniwersytety, apostołstwo wśród ubogich, chorych, upośledzonych czy tych z marginesu społecznego. Jest tam gdzie potrzebuje go Kościół. Do tego został powołany.

Krakowski konwent jest kontynuatorem chwalebego dziedzictwa augustiańskiego na ziemi polskiej. Z jego losami związanych było wielu znakomitych zakonników: Izażasz Boner, zwany Błogosławionym (zm. 1471 r.), profesor teologii na Uniwersytecie Krakowskim; Szymon Mniszek

(zm. 1591), w r. 1583 fundator zgromadzenia sióstr augustianek, kaznodzieja i spowiednik króla Stefana Batorego; Paweł z Wadowic (zm. 1616), doktor teologii, wikariusz generalny i profesor Uniwersytetu Bolońskiego; Narcyz i Kandyd Potoccy w XVIII wieku; Tomasz Bratranek, profesor języka i literatury niemieckiej na Uniwersytecie Krakowskim w latach 1852-80, znawca i autor rozpraw o poecie W. Polu.

Augustianie krakowscy posiadali bogate archiwum i bibliotekę. Klasztor był znany z propagowania muzyki sakralnej, czego świadectwem są takie księgi liturgiczne jak antyfonarze, graduały i hymnaria, z których najcenniejsze znajdują się dziś w Bibliotece Narodowej.

W 1950 r. nastąpiła kasata klasztoru. Polska Prowincja przestała istnieć aż do 1978 r., kiedy to delegat Generała Zakonu, O. William Faix podjął próbę odbudowania Zakonu Augustiańskiego w Polsce. Na początek wybrano Bielicę na Śląsku Opolskim. Do Łomianek k/Warszawy przeniesiono się w roku 1984. Tam też powstał Dom Prowincjalny i Nowicjat pw. M. B. Pocieszenia. W 1989 r. Zakon odzyskał klasztor i kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Krakowie. Jako samodzielna Prowincja działa od 1992 roku.

Zespół kościoła i klasztoru jest obecnie częścią obszaru wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

O. Marek Donaj

Wędrujemy Bożymi ścieżkami

Parafialna Pielgrzymka do Świętych Miejsc Warmii, Mazur i Suwalszczyzny w Roku Świętego Stanisława Kostki

Dzień 2: Sanktuarium Maryjne p.w. Nawiedzenia NMP w Świętej Lipce.

Najwspanialszym sanktuarium barokowym pojezierza mazurskiego jest kompleks odpustowy w św. Lipce z kościołem i klasztorem Jezuitów, krużgankami wraz z czterema kaplicami otaczającymi dziedziniec odpustowy. Obecny kształt architektoniczny Sanktuarium zawdzięcza pracom budowlanym prowadzonym w latach 1687 – 1692 przez jezuitów superiorów, Marcina Wobbe i Bartłomieja Mollera którzy nadzór nad pracami architektonicznymi powierzyli Tyrolczykowi Jerzemu Ertli mieszkającemu w Wilnie. Barokowa Świątynia powstała na miejscu dwóch poprzednich świątyń w których czczono od XIV w Świątoliipską Panią. Postawiono ją na okutych palach osikowych wbitych w grząski grunt mokradeł lasów mazurskich. Kamień węgielny poświęcił bp. Radziejowski w dniu 1 listopada 1687 r. Konsekracji kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia NMP dokonał w Święto Wniebowzięcia NMP - 15.08.1693 r. bp Jan Stanisław Zbąski. Doposażenie wraz budową krużganków i klasztoru trwało jeszcze pół wieku.

Bazylika jest świątynią trójnawową o wymiarach 40 m x 24 m ze złożonymi emporami wzniesionymi na piętrze bocznych naw. Wpisana w krzyż łaciński na przedłużeniu naw bocznych zamknięta jest bocznymi kaplicami. Główną nawę o czterech przęsłach i chór przykrywa sklepienie kolebkowe z lunetami a kaplice boczne zwieńczenie krzyżowe. W trzech kondygnacyjnym ołtarzu głównym z 1714 r autorstwa Peukera z Królewca oraz fundacji biskupa Potockiego znajdują się obrazy Nawiedzenia i Wniebowzięcia autorstwa Piotra Kolberga z 1726 r oraz otaczany czcią obraz Matki Boskiej Śnieżnej. Ten obraz stał się przedmiotem kultu maryjnego po odbudowie kościoła zniszczonego w dobie reformacji. Widoczną pamiątką ciągłości długowiecznego kultu Maryjnego jest umieszczona na filarze po lewej stronie kościoła replika srebrnej rzeźby Madonny z Dzieciątkiem na pniu drzewa lipowego.

Równinna świątoliipska bazylika jaśniała z daleka różową elewacją fasady rozdzielonej kolumnami i pilastrami z bogatymi kapitelami. Nad głównym wejściem kamienna rzeźba lipy z figurą Matki Bożej z dzieciątkiem Jezus oraz święci Jezuici zapraszali do wnętrza. Dwie wieże z rozbudowanymi hełmami dźwigały ją wysoko ku górze. Przed frontem pyszniła się późnobarokowa kuta brama z bogatą ornamentyką roślinną. Wykonana w latach 1733 - 1734 w lokalnym warsztacie Jana Schwarza zachwycała kunsztem sztuki kowalskiej. Prowadziła na rozległy dziedziniec odpustowy otoczony krużgankami z narożnymi kaplicami w których można było podziwiać iluzjonistyczne malowidła Mejera.

Promienie słońca wpadające przez okno umieszczone wysoko w barokowym prospekcie organowym Bazyliki pw. „Nawiedzenia NMP” w św. Lipce rozświetlały jej wnętrze. Wydobyty z cienia barokowy ołtarz z wizerunkiem młodej, pięknej, delikatnej twarzy Madonny Świątoliipskiej i Dzieciątka Jezus lśnił srebrem sukienek okrywających święte wizerunki i złotem papieskich koron. Grała barwami polichromia zdobiąca ściany i sufit świątyni z apoteozą Matki Boskiej autorstwa Mistrza Macieja Jana Mejera z Lidzbarka Warmińskiego. Pracował nad malowidłami w latach 1722-1727 r. i po 1733 r Freski tworzyły iluzję architektury dla wezwań Maryjnych z litanii loretańskiej. Na suficie Najświętsza jawiła się we wcieleniach Królowej Nieba i Ziemi, Aniołów, Patriarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników i Wyznawców. W nawach bocznych i malowidła ze scenami z życia Matki Boskiej tj. Narodzenie, Ofiarowanie w świątyni, Zaślubiny ze św. Józefem, Zwiastowanie, Nawiedzenie. Sklepienia ścian i sufitów naw bocznych z freskami Męki i Chwały Jezusa oraz ilustracjami z historii św. Lipki wraz z uzdrowieniami łaskami.

Wśród licznych ołtarzy bocznych wizerunek matki Boskiej Bolesnej fundacji Bartłomieja Mollera będący podzięką za uratowanie z śmiertelnej choroby. Bazylikę zapełniał wy-

czekujący w ciszy tłum w różnym wieku. Prospekt organowy błyszczał w słońcu złotem i srebrem. Zabrzmiały organy zbudowane przez organmistrza króla pruskiego Jana Jozue Mosenel w latach 1717-1721 r. Ożyły figurki aniołów w swoistym ruchu dmących w długie anielskie trąby. Rozdzwoniły się dzwonki wychylając się z pionu. Furgotały gwiazdki. Po świątyni rozchodziły się dźwięki poloneza Wojciecha Kielara. Dostojeństwo, rzewność i piękność muzyki przenosiły w odległe światy i czasy. Tu i teraz łączyło się z bogatą i trudną historią tego miejsca. Skupienie malowało się na twarzach zasłuchanych, zapatrzonych uczestników swoistego misterium tajemnicy. Piękno tworzenia perlące się w dźwiękach muzyki organowej, w freskach, obrazach, rzeźbie, barokowej architekturze pnącej się w górę na chwałę Pana Boga skłaniało do refleksji nad zawilnością losów ludzi i miejsc. Fundatorami kompleksu Maryjnego w dotychczasowym kształcie byli królowie, magnaci, szlachta, mieszczenie i liczni pielgrzymi wspierający to zacne dzieło licznymi ofiarami.

Historia kultu w Św. Lipce zaczęła się wcześniej. Początek tradycja miejscowa wiąże z 1300 rokiem tj. okresem podbicia Prusów przez Krzyżaków. Najstarszy przekaz ustny to legenda o skazańcu oczekującym na śmierć w lochach kętrzyńskiego zamku. Nieszczęśnik zawierając się opiece Najświętszej miał widzenie w którym Matka Boska przyrzekła mu pomoc dostarczając drewno i dłuto do wykonania jej wizerunku. Przez noc wyrzeźbił figurkę Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Jej piękno wzbudziło taki zachwyt w oczach krzyżackich egzekutorów że wypuścili więźnia dopatrując się w dziele Bożej interwencji. Cudem uwolniony więzień, posądek Najświętszej Pani powiesił na pierwszej napotkanej lipie w lasach pokrywających mokradła pomiędzy Kętrzynem a Reszlem. Przy figurce niewidomi odzyskiwali wzrok, dochodziło do uzdrowień oraz łask dla proszących. By zapewnić godziwe warunki i opiekę cudownej rzeźbie przenoszono ją kilkakrotnie do kościoła w Reszlu skąd wracała do leżącej na odludziu św. Lipki. Uznając wolę Panny Marii pozostawiono ją w lesie na mokradłach w św. Lipce. Po rozprzestrzenieniu się kultu wokół lipy z umieszczoną na niej cudowną figurą wierni wybudowali ok. 1483 r. niewielką kaplicę zakończoną wiecznie zieloną koroną drzewa.

Pierwsze pisemne wspomnienie o kulcie w Świętej Lipce na Mazurach pochodzi z roku 1473 z relacji kanonika płockiego Macieja ze Służewa stwierdzającego, że wierni pielgrzymują do wizerunku NMP w Lipkach mimo iż miejsce nie jest obdarzone przywilejem odpustu. Od początku dokumenty niemieckie wymieniają polską nazwę „św. Lipka” mimo jej położenia na terenie krzyżackiego państwa zakonnego. Leżąca na uboczu głównych szlaków w śród mokradeł w odległości 200 m od granicy z Rzeczpospolitą, dzięki cudom i łaskom św. Lipka stała się z czasem głównym miejscem pielgrzymkowym nie tylko dla Mazur ale także dla Warmii i Prus. Z czasem nadano jej nazwę Częstochowa Północy. Do sanktuarium w 1519 r. pielgrzymował z Królewca boso ostatni Wielki Mistrz krzyżacki Albert Hohenzollern. W 1525 r. wzorem większości książąt Rzeczy po ogłoszeniu przez Lutra 87 tez będących wyzwaniem i krytyką katolicyzmu dokonał swoistej wolty, poprzez sekularyzację Prus i przyjęcie protestantyzmu za religię panującą w efekcie stwarzając pierw-



Brama główna Liście akantu wykute z żelaza

szcze w świecie państwo protestanckie w miejsce państwa zakonnego. Protestanci kapliczkę zburzyli, lipę ścięli, figurkę utopili w jeziorze, w miejscu kultu ustawili szubienicę celem odstraszania czcicieli NMP do nawiedzania świętego miejsca. Wprowadzono zakaz uprawiania kultu maryjnego, księży wygnano, skonfiskowano majątki kościelne na rzecz państwa pruskiego. Wyznanie katolicyzmu i pielgrzymowanie do miejsc świętych zagrożono karą śmierci. Społeczeństwo przeszło na protestantyzm zgodnie z zasadą czyja władza tego religia. Lud częściowo pozostał wierny katolicyzmowi. Kroniki odnotowywały że wierni nocami nawiedzali święte miejsce. Liberalni w stosunku swoich obywateli bez względu na wyznanie królowie Rzeczypospolitej mimo iż państwo zakonne było ich lennem wyrazili zgodę na zmianę statusu krzyżackiego państwa zakonnego na dziedziczne protestanckie księstwo świeckie. Prus nie włączono do Rzeczypospolitej mimo korzystnej sytuacji dla Polski jaką była utrata poparcia ze strony Papiestwa i Cesarstwa dla Zakonu. Nie zakończono tym samym wielowiekowych konfliktów z Zakonem hodując niebezpieczną hydrę która w przyszłości śmiertelnie zagrozi bytowi Rzeczypospolitej. Ambitne dalekosiężne plany inkorporacji Prus do Polski Prymasa Łaskiego i katolicki senat zablokowane zostały przez różnowierczy ugody Sejm. Przy większości protestanckiej w Sejmie Szydłowiecki bliski współpracownik króla Zygmunta I wbrew pierwotnym zamiarom monarchy inkorporowania Prus do Polski prezentowanym przed Cesarzem Rzeczy przeforsował projekt sekularyzacji Prus stając się tym samym współarchitektem pruskiego państwa dziedzicznego i wynikających z tego konsekwencji. Fakt tych zdarzeń i ich ocenę znamy z wielkiego dzieła Jana Matejki pt „Hołd Pruski”. Z punktu widzenia politycznego "Hołd Pruski" był przejawem umowy międzynarodowo-



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA UROCZYŚĆ NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ. 26 VIII 2018 r.

wej pomiędzy państwem katolickim a pierwszym państwem protestanckim stanowiącym lenno Rzeczypospolitej. Malarz zachowując historyczny tytułu „Hołd Pruski”, pokazał na malowidle pychę księcia pruskiego, wojownika we wspaniałej zbroi, w pełnym rynsztunku który składając hołd lenny swojemu panu równocześnie pręży się do boju o nowe świąty. Jak pokazała historia dziedziczne księstwo pruskie z żelazną konsekwencją dążąc do usamodzielnienia się od Rzeczypospolitej w oparciu autorytatywną władzę księżęcą zbudowało potęgę militarną Prus uniezależniając się od suwerena a nawet grzebiąc wraz z ościennymi państwami jego państwowość opartą na zasadach złotej wolności szlacheckiej prowadzącej w końcu do anarchii.

Wolność wyznania katolikom na terenie Prus księżęcych stanowiących lenno Polski przywrócono po dziewięćdziesięciu latach w 1605 r za panowania elektora pruskiego Joachima Fryderyka w momencie składania hołdu lennego królowi Zygmuntovi III Wazie. Biskup warmiński natychmiast podjął działanie o odzyskanie miejsca kultu świętoliipskiego i odbudowę kościoła. W następstwie Stefan Sadorski sekretarz króla Zygmunta III Wazy w 1618 r. wykupił z rąk protestantów teren Św. Lipki i ufundował nową kaplicę na miejscu zburzonej. Grunt przekazał na własność kapitule warmińskiej co okazało się zbawienne dla losów sanktuarium. Przynależność do kapituły sprawiła że mimo teren nie przeszedł na własność państwa pruskiego. Kaplicę powierzono opiece Jezuitów z Braniewa sprawujących ją do 1780 r tj. do czasu skasowania zakonu Pozostawienie jej w ręku katolików umożliwiło rozwój kultu Maryjnego. Nowa kaplica fundacji Sadorskiego stanęła w ciągu kilku miesięcy na fundamentach poprzedniej zburzonej przed prawie wiekiem przez protestantów. Była to niewielka świątynia o wym. 13 x 8 m w której umieszczono nowy wizerunek Matki Boskiej na liście nawiązując do starego kultu. Sprawiono też kopię wizerunku Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Śnieżnej autorstwa flamanda Bartłomieja Pensa przebywającego w Wilnie. W specjalnej księdze spisywano też uzdrowienia i łaski które w przyszłości miały posłużyć do opracowania dziejów kultu we wnętrzu barokowego kościoła. Po kasacji zakonu Jezuitów opiekę nad Sanktuarium powierzono księżom diecezji warmińskiej. W 1932 r Jezuiti powrócili do Sanktuarium Maryjnego w św. Lipce.

2018 rok to czas wielkich jubileuszy w siedemsetletniej historii sanktuarium Maryjnego w Św. Lipce. W tym roku minęło pięćdziesiąt lat od koronacji koronami papieskimi obrazu Matki Boskiej Świętoliipskiej dokonanej 11 sierpnia 1968 r przez Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego i ówczesnego metropolitę krakowskiego Karola Wojtyłę. W tym roku minęło też trzydzieści pięć lat od nadania kościołowi w dniu 24.02.1983 r tytułu Bazyliki Mniejszej przez papieża Świętego J.P.II. Ten rok jest też 400 – setnym rokiem objęcia opieką przez królów polskich w 1618 r sanktuarium świętoliipskiego.

Pielgrzymka parafialna była okazją do poznania piękna kraju, snucia refleksję nad dziejami miejsc, podziękowań za dotychczasowe łaski i powierzenia się opiece Najświętszej.

Anna Nowińska

1. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy: w poniedziałek – wspomnienie św. Moniki.
we wtorek – wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła. O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.
w środę – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

w I sobotę miesiąca – Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi rozpoczyna się o godz. 17.00. rozważaniem tajemnicy różańcowej, o godz. 17.30. – różaniec, o godz. 18.00. – msza św.

2. Przeżywamy uroczystą nowennę ku czci błogosławionej Bronisławy. Przez 9 kolejnych dni o godz. 18.00. /niedziela o godz. 19.00/ msza św. z kazaniem, a następnie nabożeństwo z litaniami do bł. Bronisławy /niedziela o godz. 18.30/. Msze św. w czasie Triduum bł. Bronisławy w kościele Sióstr Norbertanek przewodniczyć będą:

- 1.IX. – sobota – godz. 18.00 – J. E. Ks. Biskup Kazimierz Górny
- 2.IX. – niedziela – godz. 19.00. – Księża z parafii Najświętszego Salwatora
- 3.IX. – poniedziałek – godz. 18.00. – OO. Dominikanie

W czasie Triduum, sobotę, poniedziałek po mszy św. o godz. 8.00., a w niedzielę po mszy św. o godz. 13.15. przez cały dzień będzie adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele Sióstr Norbertanek. W czasie adoracji Najświętszego Sakramentu: godz. 12.00. – Anioł Pański; godz. 15.00. – Koronka do Miłosierdzia Bożego; godz. 17.30. – Nabożeństwo różańcowe. Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i mieszkańców Krakowa. Szczegóły na plakacie wywieszonym w gablotce przed kościołem.

3. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

4. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności s. p.:

- + Urszula Twardowska Mułka – ul. bł. Bronisławy
- + Barbara Mysińska – ul. Włoczków

Dobry Jezus, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Wtem rzekł do mnie Pan: - Widzę szczery ból serca twego, który przyniósł niezmierną ulgę Sercu Mojemu, patrz i pociesz się: - Wtem ujrzałam Pana Jezusa przybitego do krzyża. Kiedy Jezus chwilę na nim wisiał ujrzałam cały zastęp dusz ukrzyżowanych, tak jak Jezus. I ujrzałam trzeci zastęp i drugi zastęp dusz. Drugi zastęp nie był przybity do krzyża, ale dusze trzymały silnie w ręku krzyż; trzeci zaś zastęp dusz, nie był ukrzyżowany, ani trzymał w ręku krzyża silnie, ale wlokły te dusze krzyż za sobą i były niezadowolone. Wtem rzekł mi Jezus: - Widzisz te dusze, które są podobne w cierpieniach i wzgardzie do Mnie, te też będą podobne i w chwale do Mnie, a te, które mają mniej podobieństwa do Mnie w cierpieniu i wzgardzie - te też będą miały mniej podobieństwa i w chwale do Mnie.

Duszami ukrzyżowanymi najwięcej ich było dusz ze stanu duchownego, widziałam także i dusze znajome ukrzyżowane, co mi sprawiło wielką radość. Wtem rzekł mi Jezus: - W jutrzejszym rozmyślnie zastanawiać się będziesz nad tym, co dziś widziałam. - I zaraz znikł mi Jezus. (Dz 446)

KRAKÓW według Felicji

BYŁO:

- We wtorek, 21 sierpnia, o godz. 12.00, w Urzędzie Stanu Cywilnego, Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej Anna Okońska-Walkowicz wręczyła 15 parom, świętującym złote (50 lat) i diamentowe (60 lat) medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. W uroczystości wzięli udział także małżonkowie świętujący 55. Rocznice. Wnioski o nadanie medali od jubilatów lub ich rodzin przyjmuje M U W przy ul. Basztowej 22 lub w Wydziale Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców, ul. Przy Rondzie 6.

- Z inicjatywy studentów UJ, wg projektu Dagmary Matuszak i Artura Wabika, 16 sierpnia, odsłonięto na ścianie budynku przy ul. Dąbrowskiego, liczący ok. 150 m2 mural upamiętniający historię Liberatora – samolotu zestrzelonego nad Zabłociem. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1944 r. brytyjski Liberator z 178. Dywizjonu Bombowego RAF wracał z pomyślnie przeprowadzonej misji zrzutowej dla walczącej Warszawy. Mieszkańców Podgórze obudził potężny hałas. Na niebie widać było lecący nisko nad ziemią płonący, rozpadający się w locie prostokąt, atakowany z Krzemionek sznurami kolorowych światełek – „koralików nanizanych na niewidzialną nić”. Były to ostatnie chwile czteromotorowego samolotu bombowego. W katastrofie zginęli Australijczyk F/Lt John P. Liversidge oraz Brytyjczycy F/Lt. William D. Wright F/Sgt. John D. Clarke. Uratowało się podobno trzech lotników, z których dwóch - sierżanci Blount i Helme zaginęli. Z całej załogi przeżył tylko Australijczyk kpt. Allan Hammet, który trafił do AK, brał udział w szeregu akcji zbrojnych i doczekał końca wojny. Losy pozostałych lotników z osmioosobowej załogi są nieznane.

JEST

- Kiedy przecieka kran, trzeba wymienić zamek lub poskładać meble, a w pobliżu nie ma rodziny ani sąsiadów, krakowscy seniorzy, zwłaszcza ci samotni i niepełnosprawni, mogą poprosić o bezpłatną pomoc fachowca w ramach miejskiego programu „Złota rączka”, wzorowanym na pomysły z Poznania, który przeniosła do Krakowa Anna Okońska-Walkowicz. Realizatorami są: Biuro Miejski Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Aby skorzystać z usług programu, wystarczy zadzwonić pod numer 12 616 78 14.

- Trwają prace przy odkrywaniu zabytkowych polichromii i zdobień w kamienicy przy Rynku Głównym 29, datowanych na drugą połowę XIX w. Właścicielem kamienicy był Franciszek Milewski, a projekt klatki schodowej wykonał w 1862 r. znany polski architekt Filip Pokutyński. Klatka schodowa została przebudowana podczas II wojny światowej tak, że odkryte polichromie nie pokrywają się z jego przebiegiem. Polichromie zostały ujawnione podczas remontu.

- Motywy muzyczne m.in. z „Ojca Chrzestnego”, „Piratów z Karaibów” czy „Requiem dla snu” potrafi zagrać na ukulele robot skonstruowany przez czterech studentów Inżynierii Mechatronicznej AGH - Jakuba Grełę, Adriana Gołęba, Mateusza Guzika i Łukasza Jurczaka. UkuRobot już zyskał rozgłos w międzynarodowych mediach. Inspiracją był mechanizm zbudowany z Lego Mindstorms. Konstruktorzy zbudowali robota, który ma możliwość grania pojedynczych nut, akordów, a także gotowych melodii.

BĘDZIE:

- Cogiteon - siedziba Małopolskiego Centrum Nauki w Krakowie przy Alei gen. T. Bora-Komorowskiego zostanie otwarta w 2022 roku. W planach jest nie tylko nowoczesna i interaktywna ekspozycja stała, przestrzeń wystaw czasowych, ale też specjalistyczne laboratoria i sale do pokazów naukowych. Koszt realizacji całości inwestycji – to ok. 91 mln zł. Część środków pochodzi z funduszy europejskich.

Opr. Felicja Niedzielska

Figury św. św. Augustyna i Norberta w kościele Najświętszego Salwatora

XVII wieczne figury św. św. Augustyna i Norberta, Jana Chrzciciela i Józefa Hermana, zdobiące wnętrze kościoła Najświętszego Salwatora, pierwotnie osadzone były w nastawie Ołtarza głównego ufundowanego przez księni Dorotę Kąstką.

Część z zespołu rzeźb ołtarza bezpowrotnie zaginęło - figury Mojżesza i Eliasza, czy też puttów zdobiących niegdyś płyciny cokołów i predellę Ołtarza. Część przetrwała choć bardzo zniszczona - tak jak figura Chrystusa Zmartwychwstałego czy też anonimowego biskupa, którego można było rozpoznać tylko dzięki zachowanym fotografiom archiwalnym. Dzięki widocznym na zdjęciach atrybutom figury - otwarta księga i serce, konserwatorzy mogli bez wątpliwości ocenić, że zniszczona figura anonimowego biskupa to przedstawienie św. Augustyna, jednego z czterech Ojców Kościoła.

Najczęściej stosowane atrybuty określające św. Augustyna to pastorał i księga oraz gorejące serce przeszyte strzałą i mały chłopiec bawiący się u jego stóp łyżką lub muszlą. Rzeźba w kościele Najświętszego Salwatora łączy serce i księgę. Trzymane w prawej dłoni serce to symbol miłości, określa ono główną cechę charakteru świętego, który mawiał: „Idziemy do Boga nie drogą, lecz miłością”, czy też „Kochaj i czyni, co chcesz”. Księga odnosi się do Augustyna jako założyciela zakonu, którego regułę przejął św. Norbert.

Święty odziany jest w strój biskupi, ornat i kapę spiętą broszą. Na głowie ma infulę. Twarz o ostrych rysach, głęboko osadzonych oczach spadających w dół z charakterystyczną kropką w kącikach, wydatnych policzkach, lekko rozchylonych

ustach, pofalowanych włosach rozdzielonych na środku - ma cechy noszące ślady gotyckiej idealizacji.

Rzeźba wykonana jest w drzewie lipowym, złożona, powstała w jednym z krakowskich warsztatów. Twórcy ołtarza wzorowali się na rzeźbach kościoła św. Katarzyny. Cechuje je wspólne udrapowanie szat, układ ciała, budowa anatomiczna, lekkie ugięcie w pasie, cechy niemal identyczne jak w okresie sztuki gotyckiej w Małopolsce.

Dorota Jasińska



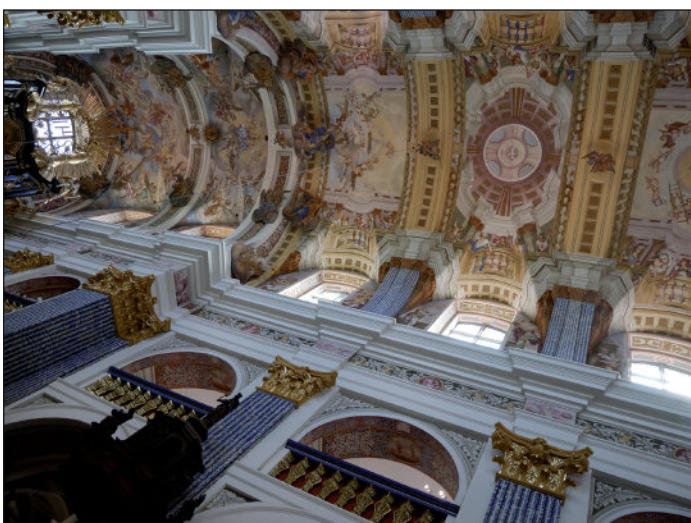
Sanktuarium Matki Bożej Świątoliipskiej



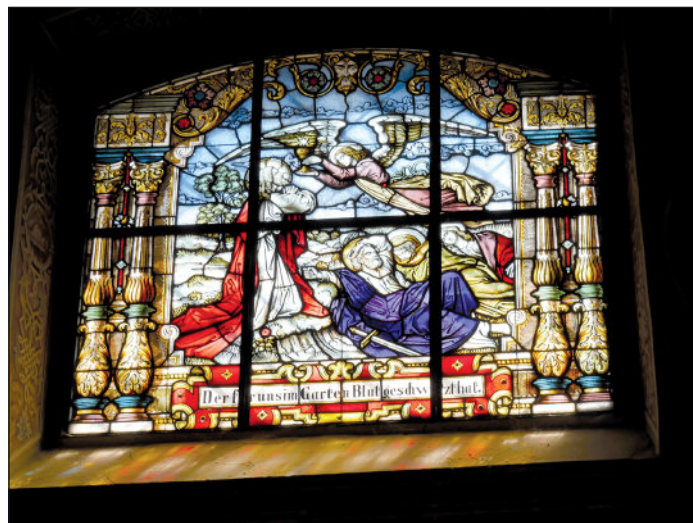
Sanktuarium



Matka Boża Świątoliipska



Malowidła na sklepieniu kościoła



Witraż "Jezus w ogrodzie oliwnym" w cyklu "Tajemnice bolesne"

fot. J. Michałowski



Lipa z figurą Matki Bożej (we wnętrzu kościoła)



Organy z ruchomymi figurkami

Program Triduum



23 SIERPNIA 2018 R.

ROZPOCZYMY UROCZYSTĄ NOWENNĘ
KU CZCI BŁOGOSŁAWIONEJ BRONISŁAWY

PRZEZ 9 DNI O GODZINIE 18.00 BĘDZIE
ODPRAWIANA MSZA ŚWIĘTA Z KAZANIEM
I NABOŻEŃSTWO Z LITANIĄ .

MSZE ŚW. W TRIDUUM W KOŚCIELE SS. NORBERTANEK

1 WRZEŚNIA O GODZ. 18.00

CELEBROWAĆ BĘDZIE J. EKSC. KS. Bp Kazimierz Górny

2 WRZEŚNIA O GODZ. 19.00

KSIĘŻA Z PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA

3 WRZEŚNIA O GODZ. 18.00

MSZA ŚW. I ZAKOŃCZENIE TRIDUUM CELEBROWANE PRZEZ OO. DOMINIKANÓW



1, 2 i 3 WRZEŚNIA 2018 R.

ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW KRAKOWA

NA MSZĘ ŚWIĘTĄ O GODZ. 8. 00

DO KAPLICY BŁ. BRONISŁAWY PRZY KOPCU KOŚCIUSZKI.

CELEBROWAĆ BĘDĄ OO. FRANCISZKANIE – REFORMACI.

W TYCH SAMYCH DNIACH, PO MSZY ŚW.

- GODZ. 8.00 PRZEZ CAŁY DZIEŃ
ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
W KOŚCIELE SS. NORBERTANEK.
- GODZ. 12.00 ANIOŁ PAŃSKI
- GODZ. 15.00 KORONKA DO MATKI BOŻEJ
- GODZ. 17.30 RÓŻANIEC ŚWIĘTY

DO WSPÓLNEJ MODLITWY
ZAPRASZAIA SS. NORBERTANKI



KLASZTOR SIÓSTR NORBERTANEK UL. KOŚCIUSZKI 88, 30-114 KRAKÓW
TEL.: 12-427-13-18, FAX.: 12-427-00-08 WWW.NORBERTANKI.W.KRAKOW.PL